Numer dzisiejszy składa się z 4

Łódź

CENA NUMERU 20 gr.

Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 80 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ. w Łodzi
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P K O 60594
Red. przyjmuje od 5 —
Art. listów anonimowych nie umieszcza się

1933 r.

PRĄD

Poniedziałek 13-go lutego № 27

Program Hitlera.

Pomorze musi być nam zwrócone!

Echa nadchodzącej burzy

LONDYN, 12.2. (wł. Gr.)

Angielski wpływowy dziennik „Sunday Express" przynosi sensacyjny wywiad z kanclerzem Niemiec, Hitlerem, udzielony przedstawicielowi dziennika, pułkownikowi angielskiemu Ethertonowi.

Hitler, między innemi, domaga się: 1) rewizji traktatu wersalskiego, 2) kontroli nad zbrojeniami Francji, 3) zwrotu polskiego Pomorza, 4) zwrotu kolonji. 5) wypowiada się przeciwko restauracji Hohenzollernów. Hitler oświadczył dosłownie: „Pierwszym problemem który Niemcy i świat muszą rozważyć, jako wstęp do powrotu stosunków pokojowych i dobrobytu to problem rozbrojenia. A rozwiązanie tego trudnego problemu zależy głównie od stanowiska narodu anglo-saskiego. Niemcy zrobiły pod tym względem swoje i to nietylko w teorji. Rozbroiliśmy największą armję w świecie tak doszczętnie, że właściwie nic z niej nie zostało, ale rozbrojenie musi być dokonane na sprawiedliwej podstawie. Albo Francja się rozbroi do tego stopnia, jak myśmy to uczynili, albo my musimy uzyskać równouprawnienie. Faktem jest, że traktat wersalski okazał się nieszczęściem nietylko dla Niemiec, ale i dla wszystkich innych państw. Nie można bez katastrofy dzielić świata na zwycięzców i zwyciężonych, a traktat właśnie to uczynił. Traktat taki podważa zaufanie narodów, co zkolei godzi w ich dobrobyt gospodarczy. Traktat wersalski powtarzam, jest jaknajgorzej pomyślanem narzędziem i będę w dalszym ciągu z nim walczył. Musimy sami zażądać rewizji traktatu, a niedługo domagać się tego będzie reszta świata. Niesprawiedliwości, sankcjonowane przez traktat, muszą być usunięte, zanim będziemy mogli marzyć o stabilizowanej Europie i o stabilizowanym świecie.

Stanowisko moje będzie pojednawcze we wszystkich sprawach, ale Paryż musi sobie zdać sprawę z tego, że warunki, narzucone traktatem z r. 1919, nie są dziś ani sprawiedliwe, ani możliwe. Co do akcji, którą może podjąć Francja, będzie sytuacja, nad którą się zastanowimy, gdy ona powstanie.— Chodzi o to, że traktat jest niesprawiedliwy i że chcemy go zmienić. Rewizja jest tembardziej konieczna, że Francja stale powiększa swe zbrojenie. Nietylko my, ale i inne kraje muszą być zdziwione olbrzymiemi sumami pieniędzy, któremi Francja rozporządza. Najwidoczniej ma ona tak wiele pieniędzy, iż nie wie, co z niemi zrobić. Obecny stan rzeczy jest bezprzykładnym w dziejach świata.

Inną potworną niesprawiedliwością dla Niemiec jest oczywiście korytarz Polski. Obecna sytuacja jest dla wszystkich nienawistną. Jestem przekonany — mówi Hitler — że już choćby ze względu na ludność niemiecką, która wchodzi w grę, niezależnie od wszelkich innych względów, korytarz musi być nam zwrócony. Niezależnie od traktatu niema nic bardziej niesprawiedliwego i bardziej nienawistnego dla narodu niemieckiego — jak Polski korytarz.

Po wyroku brzeskim

Wczoraj podawaliśmy o zatwierdzeniu przez Sąd Apelacyjny warszawski wyroków na więźniów brzeskich. Dzisiaj podajemy dalsze szczegóły.

Wniesienie kasacji

Dowiadujemy się, że wszyscy oskarżeni wykorzystają uprawnienie zgłoszenia w ciągu trzech dni zapowiedzi o wzniesieniu kasacji do sądu najwyższego na wczorajszy wyrok, który ma charakter wyroku ostatecznego i nie może być obalony w drodze merytorycznej a tylko za uchybienia proceduralne.

Ogłoszeoie wyroku zgromadziło w gmachu Sądu Apelacyjnego kilkadziesiąt osób. Przeważali adwokaci, sądownicy oraz dziennikarze. Zwykła publiczność miała wstęp utrudniony ze względu na nieposiadnie biletów wejścia. Kontrola była ścisła. Bez biletu nikt nie mógł wejść ia salę.

Szczegóły ogłoszenia wyroku

Po wejściu na salę rozpraw uderzył brak pulpitów dla obrońców, które kazano usunąć w przewidywaniu, że obrona już się nie zgłosi.

Istotnie zagadnięto. Nikt z obrońców nie przybył oficjalnie na ogłoszenie wyroku. W kuluarach wprawdzie przebywało kilku adwokatów, ale w charakterze prywatnym. Zawczasu oznajmiali oni przedstawicielom prasy, że oskarżeni na wyrok nie przyjdą, co też nastąpiło. Sąd ogłaszał wyrok wobec pustej ławy oskarżonych. Z pośród oskarżycieli był obecny tylko wiceprokurator Grabowski, gdy prokurator Rauze po ukończeniu swej misji odjechał zpowrotem do Siedlec, gdzie piastuje urząd prokuratora.

Pierwszy dzwonek o godzinie 3-ej m. 5, zelektryzował już publiczność. Sądowi chodziło o relację protokulanta apl. Myszkorowskiego czy można zaczynać ogłoszenie wyro-

(c. d. na stronie drugiej)

ku i czy strony zgłosiły się. Po pięciu minutach rozległ się drugi, donioślejszy dzwonek i wtedy dopiero wszedł na salę komplet sądzący. Wyrok ogłaszał dość głośno wiceprezes Gacek, akcentując pewne jego fragmenty. Publiczność skupiła się bliżej balustrady, oddzielającej nawę przeznaczoną dla oskarżonych, obrony i prasy licznie reprezentowanej zwłaszcza, jeśli chodzi o korespondentów pism zagranicznych. W miarę dalszego ogłaszania wyroku, podniecenie na sali sądowej wzmagało się do najwyższych granic. Rezultat rozprawy apelacyjnej — ogólnie wywołał wielkie wrażenie.

Motywy wyroku:

Ogłoszone przez przewodniczącego Gacka ustne motywu wyroku, zatwierdzającego wyrok skazujący pierwszej instancji brzmią:

„Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu całokształtu okoliczności sprawy oraz skarg apelacyjnych, prokuratora i obrońców oskarżonych, nie uwzględnił zarówno żądania prokuratury, o zmianę kwalifikacji i sroższą karę dla oskarżonych, jak i wniosku obrony o uchylenie wyroku poprzedniego i uniewinnienie oskarżonych. Sąd Apelacyjny uznał wyrok skazujący za prawidłowy w zakresie orzeczenia o winie oskarżonych i kwalifikacji prawnej tudzież za słuszny co do wymiaru kary i opiera swe przekonanie na następujących podstawach.

Stan faktyczny spisku polegał na porozumieniu się osob. które powzięły zamiar spełnienia przestępstwa, dla którego spisek został zawiązany. Chodzi o porozumienie się, o zasadniczy stan faktyczny, a nie co do szczegółów wykonania planu. Te rzeczy są bowiem zmienne i zależne od okoliczności. Na podstawie materjału dowodowego sąd nabrał najgłębszego przekonania, że zostało całkowicie udowodnionie porozumienie się w sprawie obalenia przemocą członków sprawujących władzę rządu. Zostały nawet poczynione czynności przygotowawcze do wykonania zamachu, lecz były to przygotowania ogólne i stanu faktycznego z art 102 K.K. z 1903 roku jeszcze nie przekroczyły. Niema zatem podstaw do stosowania przepisów prawa, których żądał prokurator.

Sąd Apelacyjny ponadto rozważył podstawowe zagadnienie w sprawie mianowicie kwestję przemocy i przyszedł do stwierdzenia, że skarga apelacyjna oskarżonych zacieśnia to pojęcie, nie jest bowiem konieczne, ażeby tłum uzbrojony szedł do szturmu na siedzibę rządu sprawującego władzę, gdyż wystarcy, gdy nastąpi starcie fizyczne. W sprawie niniejszej mamy ustalone ponad wszelką wątpliwość krwawe zajścia w dniu 14 września 1930 roku, które są w pełnem rozumieniu życiowem i prawnem przemocą w najidealniejszej postaci. Wracając do porozumienia się, możnaby było iść nawet w tym kierunku, że czyn wykona inna osoba, nie stojąca w żadnym związku z zamachowcami. Z tych założeń wychodząc, Sąd Apelacyjny wyrok pierwszej instancji zatwierdził, lecz na mocy art. 2 § 1 K.P.K., zakwalifikował przestępstwo z art. 97 w związku z art 95 K.K. 1932 r."

Jak słychać, wyrok Sądu Apelacyjnego adł jednomyślnie.

Ku uczczeniu im. Ign. Paderewskiemu

Staraniem Sekcji dochodów Niestałych przy Komitecie w pierwszych dniach przyszłego miesiąca zostanie urządzona na terenie naszego miasta, Wystawa Prac Młodzieży Polskiej w połączeniu z pracami szkoły Artysty Malarza pana Dobrowolskiego z której dochód przeznacza się na ufundowanie sali im. Ignacego Paderewskiego w budującym się szpitalu Ojców Bonifratrów w Chojnach.

Wszelkich informacji udzieli Sekretarjat Nawrot 38 m. 3 tel. 193-23.

Dalsze szczegóły zniszczenia n. Neunkirchen

BERLIN, 12. 2. (wł. Gr.)

O katastrofie w Neunkirchen nadchodzą dalsze przejmujące grozą wiadomości. Do godz. 8 rano odgrzebano 49 zabitych. Pod gruzami zawalonych domów znajduje się, jak przypuszczają, jeszcze drugie tyle zabitych. Liczba ciężko rannych dochodzi do 300 osób, część z pośród nich znajduje się w stanie bez nadziejnym. Lżej rannych wydobyto około 2200 osób. Katastrofa okryła żałobą całe Niemcy.

Dzienniki wyszły z czarnemi obwódkami Specjalni sprawozdawcy wysłani na miejsce wypadku nadsyłają szczegółowe opisy katastrofy. W jednym z domów z pod gruzów wydobyto robotnika, który podczas wybuchu dostał pomieszania zmysłów. Miasto Neunkirchen zostało całkowicie zniszczone. Na jednej z ulic uległo zawaleniu 15 domów.

Wśród rannych znajduje się dyrektor koncernu Otto Wolffa, którego własnością jest zniszczona huta żelazna w Neunkirchen. Koncern ten jest jednym z największych producentów stali w Niemczech. Zachodzi obawa, że huta żelazna nie będzie mogła być uruchomiona przed upływem roku. Wybuch był słyszany w odległych miejscowościach, a jak obecnie sygnalizują, nawet w Bazylei. Przyczyna katastrofy dotychczas nie została wyjaśniona. Krążą pogłoski, że ma się tu do czynienia z aktem sabotażu.

Akcja ratunkowa w Neunkirchen trwa w dalszym ciągu. Do wieczora z pod gruzów wydobyto 65 zabitych. Na miejsce wypadku przybyli członkowie komisji rządzącej Zagłębia Saary. Komisja wyznaczyła dla rodzin ofiar katastrofy sumę 500 tysięcy franków. Również miasto Saarbruck przeznaczyło na ten cel 100 tysięcy franków. Dalsze ofiary napływają z różnych stron Rzeszy.

Prezydent Hindenburg wraz z telegramem kondolencyjnym przesłał miastu Neunkirchen 100 tysięcy marek. Kanclerz Hitler zapowiedział w depeszy podjęcie przez rząd organizacji akcji pomocy.

Socjal-demokratyczna komisja kontrolna Reichstagu zgłosiła wniosek o przeznaczenie z funduszów państwowych 10 miljonów marek dla rodzin ofiar katastrofy.

Nowy wybuch

BERLIN, 12. 2.

W hucie żelaznej Hammerau w północnej Bawarji nastąpił dziś wieczorem wybuch zbiornika gazu. Budynek został zupełnie zdemolowany. Straży ogniowej udało się zlokalizować pożar. Ofiar w ludziach nie było, dzięki temu, że eksplozja nastąpiła po opuszczeniu zabudowań przez robotników.

Walka przedwyborcza w Niemczech

BERLIN, 12. 2.

Kampanja wyborcza rozwija się w całej pełni. Po wczorajszym demonstracyjnym wiecu Hitlera zluzowali dziś hitlerowców w pałacu sportowym w Berlinie niemiecko - narodowi. Dzisiejszy wiec demonstracyjny nowego klubu wyborczego czarno-biało - czerwonego miał charakter wybitnie monachistyczny. Tymczasowy przywódca, von Winterfeld, zainaugurował swe przemówienie, zwracając się do obecnych na sali przedstawicieli domu Hohenzollernów ks. Oskara Pruskiego z małżonką słowami: „Wasza Królewska Wysokość", na co rozentuzjaznowany tłum odpowiedział trzykrotnemi wiwatami i oklaskami.

Hugenberg zaczął od tego, że „Wojna, do któdów (??), ściągnęła na państwo niemieckie nieszczęście, z którego do dziś podźwignąć się nie może. Po wojnie niezgoda i rozterki wewnętrzne nie pozwoliły na konsolidację Niemiec i prace nad odbudową. Dopiero znalazł się na horyzoncie patrjarcha (Hindenburg), który, jako zbawca, doprowadzić zdołał do koncentracji narodu i do dzisiejszego rządu narodowego". Hugenberg zapowiada że rząd obecny nie jest tymczasowy i kto tak sądzi, jest zdrajcą narodu. Podkreślił on z naciskiem, że on nie chciał wyborów. Obecny rząd nie jest rządem parlamentarnym, gdyż gdyby takim był, nie byłby on w tym rządzie. Rząd narodowy chce być również socjalsym, aczkolwiek nie w znaczeniu marksistów. Mówca wylicza następnie klęski, jakie sprowadziły rządy porewolucyjne: Wszystko zostało zrujnowane, stan włościański, ziemiaństwo, robotnicy i miasta.

Szantaż pos. Komarnickiego

czy bezczelność posłicy Jaworskiej?

Na wczorajszem posiedzeniu komisji oświatowej p. Komarnicki odczytał artykuł pr. Stanisława Staryńskiego zamieszczony w „Kurjerze Lwowskim" w sprawie śmierci ś. p. prof. Balzera, oraz następujący list wdowy po prof. Balzerze, wystosowany do Marszałka Trąmpczyńskiego.

Wielmożny Panie Marszałku!

Doszło do mojej wiadomości, jakoby oświadczenie złożone w Sejmie przez prof. Komarnickiego, że sprawa zamierzonej reformy ustawy o szkołach akademickich tak głęboko dotknęła ś p. mojego Męża i stała się przyczyną jego choroby i przedwczesnej śmierci, było poczytane za szantaż, popełniony na pamięci Zmarłego. Chowając wspomnienie Jego w najwierniejszej czci, muszę w imię prawdy stwierdzić, że po 10 dniach gorączkowej, nerwowej pracy bez wytchnienia nad zredagowaniem Uwag o projekcie nowej ustawy i wysłaniu rękopisu pocztą do Komitetu redakcyjnego dostał nazajutrz bezpośrednio ataku sercowego, który stał się początkiem choroby, kładącej kres jego życiu.

Byłabym zobowiązana, gdyby Pan Marszałek zechciał donieść p. prof. Komarnickiemu, iż w swojem oświadczeniu nie popełnił pomyłki.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

(—) Oswaldowa Balzerowa

We Lwowie, dn. 9 lutego 1933 r.

Wysłuchawszy tego listu przewodnicząca p. Jaworska uznała za stosowne zauważyć:

„Widocznie, jak to powiedział ks. Czuj, tak p. Balcerowa, jak przedtem p. Komarnicki, zaglądali do rejestru Pana Boga".

Kupujcie czekoladę Piaseckiego!!

KRONIKA

LUTY
13
Poniedziałek

KALENDARZYK

Grzegorza

Za zmianą Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

wypowiedział się wczorajszy wiec BBWR.

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 11 w sali Resursy Rzemieślniczej, przy ul. Kilińskiego rozpoczął swe obrady ogólny wiec członków i sympatyków BBWR.

Wiec zagaił pułk. Walawski, przyczem do prezydjum powołano pp. Wielozerskiego, insp. Pelikana, Raabe oraz sekretarza Pawłowskiego.

Po zagajeniu wygłosił dłuższy referat przewodniczący regjonalnej grupy BBWR, pos. dr. Fichna Bolesław.

Referent podkreślił, iż myśl naprawy konstytucji, podjęta została w maju 1926 r. Ponieważ w myśl postanowień konstytucji z 1920 roku, do wniesienia zmian uprawniony jest Sejm, przeto na trzeci Sejm Rzplitej przypada ta rola, zgoła jednak nie wypełniona.

Dopiero obecny Sejm podjął intensywniejsze prace w tym kierunku, przez wyłonioną specjalnie komisję konstytucyjną.

Dalej pos. Fichna wskazał, że dążeniem klubu poselskiego BBWR, jest realizacja trzech następujących tez: a) wzmocnienie władzy Prezydenta Rzplitej, b) racjonalizacja stosunków ciał ustawodawczych i c) reorganizacja ciał ustawodawczych.

Pos. Fichna, zaznaczywszy, że opozycja sejmowa wstrzymała się od udziału w pracach komisji konstytucyjnej, co zdaniem jego przyczyniło się do przyśpieszenia biegu prac, przeszedł do omówienia najważniejszych zmian konstytucyjnych.

Tak więc wybory Prezydenta Rzplitej odbywały się drogą plebiscytu, wśród dwojga kandydatów wskazanych przez ustępującego Prezydenta i Zgromadzenie Narodowe. W wypadku wskazania jednego i tego samego kandydata wybory nie odbywały się, lecz Prezydentem zostałby wskazany przez ustępującego Prezydenta i Zgromadzenie Narodowe, kandydat. W wypadku, gdyby Prezydent wstrzymał się od wysunięcia kandydata, Zgromadzenie Narodowe wystawiłoby 2 kandydatów do plebiscytu.

Zastępcą Prezydenta, w razie niemożności spełnienia przezeń urzędu, byłby Prezes Rady Ministrów.

Odpowiedzialność konstytucyjna Ministrów zostałaby utrzymana, lecz wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności Ministra podpisany musiałby być przez jedną czwartą ustawową liczbę posłów, czyli 111. Wzmocniona zostałaby również powaga Senatu, natomiast utrzymane byłyby niemal bez zmian prawa obywatelskie.

Po referacie posła Fichny wywiązała się żywa dyskusja, następnie zaś uchwalono rezolucję w której zebrani wnikając w konieczność naprawy konstytucyj, której myślą przewodnią jest dobro państwa, oraz racjonalne ustalenie praw i obowiązków obywatelskich, postanawiają popierać wszelkie wysiłki w kierunku naprawy konstytucji Rzeczypospolitej i proszą o podanie treści tej uchwały do wiadomości koła poselskiego BBWR.

Towarzyszka upojnej nocy wyciągnęła 4000 zł.

(a) Józef Szymański, zamieszkały przy ulicy Zachodniej 11 zgłosił się do komisarjatu policji Państw. i zameldował, iż został okradziony przez prostytutkę Annę Stempel, bez bliższego adresu w domu schadzek przy ulicy 28 p. strz. Kan. 28.

Według zeznań złożonych przez Szymańskiego, tło sprawy przedstawia się następująco:

Rozporządzając większą ilością gotówki, zabawiał się w towarzystwie przyjaciół, następnie zaś udał się do domu schadzek przy ulicy 28 p. strz. Kan. 28, gdzie spędził noc w towarzystwie prostytutki Anny Stempel, spotkanej na ulicy.

Korzystając z tego, że zmęczony przeżyciami zasnął, towarzyszka skradła mu portfel zawierający około 4000 zł. poczem ulotniła się bez zażądania honorarjum.

Władze policyjne, na skutek tego zameldowania wdrożyły energiczne dochodzenie, celem stwierdzenia czy Stempel rzeczywiście skradła tak wielką sumę, oraz czyją własność stanowiły pieniądze?

Wielki wiec lokatorów i sublokatorów w Łodzi

(a) W dniu wczorajszym w sali Filharmonji pod przewodnictwem p. Chądzyńskiego odbył się wielki wiec lokatorów i sublokatorów, przy udziale około 2.000 osób. Referaty wygłosili p. Urbach, Urbanowicz i Wacht. Mówcy podkreślili, iż w związku z ogólną polityką zniżkową, winna być również przeprowadzona zniżka komornego i artykułów użyteczności publicznej, jak elektryczności, gazu. W czasie referatów mówcom przerywano, albowiem jak się okazało, na salę przybyli przedstawiciele właściciele nieruchomości. Po referatach, które przeciągnęły się do godziny 13 uchwalono rezolucję, w której zebrani domagają się wprowadzenia ustawy,

1) obniżającej komorne, zarówno w starych jak i w nowych domach o 50 proc.,
2) wstrzymania eksmisji na czas przeżywanego kryzysu i bezrobocia,
3) przeprowadzenia remontów w mieszkaniach na koszt właścicieli nieruchomości
4) roztoczenia nad sprawą powyższą szerszej opieki Inspekcji budowlanej Magistratu m. Łodzi,
5) płacenia komornego za kwartał z dołu a to stownie do podatków płaconych z dołu przez właścicieli nieruchomości,
6) reorganizacji i usprawienia działalności urzędu rozjemczego dla spraw najmu w Łodzi przez powołanie do tegoż urzędu nowych ławników, z pośród lokatorów i sublokatorów, rozpatrywanie spraw bez wnoszenia specjalnych opłat.

W czasie odczytywanie tej rezolucji, z pośród zebranych domagające się wniesienia żądań, skłaniających odnośne czynniki do wprowadzenia ustawy o zamieszkiwaniu w czasie kryzysu przez bezrobotnych bezpłatnie.

Następnie w rezolucji zebrani domagają się obniżenia taryfy opłat za prąd elektryczny do 35 gr, czyli o 50 proc. Tak samo zebrani postawili żądanie zniżki opłat za gaz, a mianowicie również o 50 proc., obecnych opłat.

Ponadto zebrani uchwali wszcząć akcję w kierunku zniesienia opłat za dzierżawę liczników elektrycznych i gazomierzy. Rezolucje wspomniane przedłożone zostają Urzędowi Wojewódzkiemu oraz Ministrowi Opieki Społecznej i Klubom Poselskim.

W końcu podjęto rezolucję, prowadzenia akcji zniżkowej, aż dezyderaty lokatorów zostaną uwzględnione.

Uroczystości ku czci Wyspiańskiego w Pabjanicach

(a) Wczoraj o godzinie 11 w sali kino teatru Zachęta w Pabjanicach, odbyła się uroczysta akademja ku czci Wyspiańskiego, zorganizowana z inicjatywy dyr. Raduckiego przez abiturjentów koedukacyjnego seminarjum nauczycielskiego.

W akademji udział wzięli przedstawiciele władz administracyjnych oraz samorządowych z p. Starostą i wiceprezydentem Tomczakiem na czele.

Chór pod dyrekcją p. Bucheltówny, wykonał szereg utworów, następnie zaś odegrane została sztuka p. t. „Warszawianka", oraz wygłoszone zostały okolicznościowe przemówienia.

Dalsze podboje Japonji

Prowincja Dżehol, którą Japończycy chcą włączyć do nowego państwa Mandżurji obejmuje przestrzeń 170,000 klm. kw. i posiada przeszło 4,5 mil mieszkańców. Dżehol stanowi, pod względem geograficznym wschodnią część Mongolji Wewnętrznej i leży na wschód od prowincji mukdeńskiej. Z Mandżurją posiada on wspólną granicę długości 600 klm; na południu zaś Dżehol graniczy na całej swej przestrzeni z wielkim murem chińskim.

O ileby udało się Japończykom zawładnąć Dżeholem, Mandżurja zostałaby zabezpieczona od napadu Chińczyków z południa; z drugiej strony posiadanie Dżeholu otworzy Japończykom drogę w stronę Pekinu i wogóle całych, Chin północnych, oraz do stopniowego opanowania Mongolji Wewnętrznej, gdzie Japonja prowadzi politykę ekspansji już od 1912 r. W tych warunkach opanowanie Dżeholu posiada dla Japonji olbrzymie znaczenie strategiczne, a dla Chin stanowi groźbę odłączenia od nich wszystkich wogóle prowincji, znajdujących się obrębem wielkiego muru chińskiego.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICh na

BIAŁY TYDZIEN

Koszule męskie od kolorowe z dwoma kołnierzami	2,95	Płótna od bieliźniane, pościelowe i stołowe	0,70
Kołnierzyki podwójne, sztywne, nowe fasony	0,40	Obrusy białe za sztukę rozm. 200 x 140 cm.	3,95
Koszule damskie	1,50	Obrusy kolorowe za sztukę rozmiar 200 x 140 cm.	4,55
Koszulki dziecinne	1,10	Serwetki deserowe za sztukę	0,28
Fartuchy damskie i dziecinne	0,50	Ręczniki żakardowe za sztukę	0,90
Poszewki haftowane	3,10	Ręczniki frotte kąpielowe za sztukę	0,80
Kapy bawtowane	8,50	Prześcieradła kapiel. za sztukę	11,60
Prześcieradła	3,20	Firanki za metr	0,90

Skład zaopatrzony obficie
w płótna i wyroby
WIDZEWSKIE

OK Zwłaszcza marki o nieznanej dotąd najwyższej jakości. OK

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ RESZTEK;

KONSUM
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S.A.
ROKICIŃSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16.

Plac
przy ul. Pabjanickiej i ... snej położone, różne w ... kości do sprzedania. Tr... waj na miejscu.
Otton Krause, Łódź, Pa... nicka 47 telefon ... 148-45

SPRZEDAM LETNISKO ... ktar lasu, Dom ... 8 mie... kań, 2 stawy, 80 drzew ... wocowych.
Wiadomość Aleksandr... ka 22 m. 22 Karski.
Cena 7 tysięcy złoty...

INSTRUMENTY muzy... ne najtaniej sprzedaje ... cownia instrumentów m... zycznych Feliksa Boniew... cze, Łódź, ul. Targowa ... dla szkół, nauczycieli i ... czni ustępstwo.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11.
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryc... ne i moczopłciowe
godz. przyjęć 9.30—11 ra... — 7.30 po poł.

Biuralistka
z gruntowną znajomośc... buchalterji i pisania na m... szynie. Poszukiwan...
Oferty do adm. pod „Bi... ralistka.

Potrzebny goniec
16—17 lat
Zgłaszać się w admin... stracji „Prądu"

SKLEP
Kazimiery Zielonk...
Al. Kościuszki 37.
poleca: pończochy jedwa... ne, fildecos, skarpetki m... skie, pończochy dziecinn... reformy, rękawiczki wel... ne, swetry i pończochy.
Na bardzo przystępna o... przyjmuje pończochy ... reperacji.

Kto cierpi na przepuchlinę, powinien nosić odpowiedni i dobrze zrobiony pasek

Pracownia ortopedyczna
istniejąca od 1886 r.
ST. LEWIŃSKA, ŁÓDZ, ul. Nawrot 38a
Wyrabia paski rupturowe wszelkiego rodzaju i w różnych gatunkach dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Opaski damskie wykonane podług wymagań Sz. P. T. lekarzy. Paski pooperacyjne, elastyczne, podtrzymujące, przeciw obwisłości, urabiające figurę i t. p. Prostotrzymacze, gorsety a la „HESSINGA", wkładki sprężynowe na płaskie stopy. — Supensorja — Patent: Bandaż „Elasta" przeciw żylakom, gruczołom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi. —

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
Piotrkowska 119

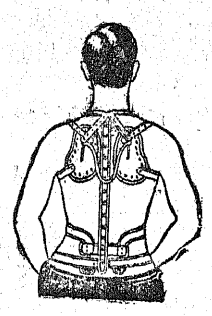

Sztuczne nogi, ręce, gorsety na gruźlicę i skrzywienie kręgosłupa, wszelkie aparaty ortopedyczne, wkład i na stopy płaskie podług odlewu gipsowego lekkie z duz-aluminiam.

DR. J. LUBICZ I V. SIMONOVIC
tel. 231-81.

KINOTEATR
STYLOWY
(dawniej „RESURSA")
Pl. Kilińskiego 123 Telefon 112-00

Zachwyci i wzruszy niezrównane arcydzieło filmowe p. t.
Pożyczone szczęście
W rolach głównych:
Fascynująco zmysłowa piękność światowa CLARA BOW i jej partner NORMAN FOSTER
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy

Nas... ny program:
W... orja i jej huzar...
Początek seansów w sobo... niedziele i święta o godzin... 3 pp. w dni powszednie ... godz. 5 popołudniu.
Aparatura dźwiękowa „HILIPS...

Wydawca B. Kowalski. Redaktor odp. T. Czajewski. Odbito w tłoczni T. Czajewskiego w Łodzi Al. Kościuszki 41